

Kurier

Szczeciński

ŚRODA, 8
STYCZNIA
1969 R.
Wyd. A B

26-IV-1945
MIEJSCOWOŚĆ
SKALDOWIE
ROD.

Nr 6 (7576) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Amerycanie uchylają rąbka tajemnicy

Wybuch torpedy rozerwał „Skorpion”!

OD CZASU ZATONIĘCIA (w maju ub. r.) amerykańskiej łodzi podwodnej „Skorpion” (o napędzie atomowym) minęło 7 miesięcy, a dokładnej analizy przyczyn wypadku amerykański Departament Obrony nie podał do publicznej wiadomości. Ostatnio jednak, eksperci nauki zajmujący się wyswietleniem zagadkowego utonięcia „Skorpion” uchylili rąbka tajemnicy. Z informacji ich wynika, że prawdopodobnie bezpośrednią przyczyną wypadku był przypadkowy wybuch jednej z torped, w które uzbrojony był „Skorpion”.

DO PRZYJĘCIA takiej hipotezy skłaniają się naukowcy Pentagonu po przestudiowaniu 7 000 zdjęć zrobionych przez amerykański statek oceanograficzny „Mizar”. Zdjęć tych, jak dotąd, nie opublikowano. Jednakże rzecznik Departamentu Obrony podał, że analiza zdjęć

wykazała, iż „Skorpion” leży rozrzwany na części na głębokości 3 tysięcy metrów, w odległości 600 km na południowy-zachód od Azorów.

TYŁ „SKORPIONA” jest wygięty, co jest prawdopodobnie wynikiem uderzenia o dno morskie, natomiast zagadką pozostaje, stała się i przednią część „Skorpion” — bo w miejscu zderzenia nie zarejestrowano żadnych uszkodzeń. Naukowcy z Pentagonu nie potrafili również wyjaśnić innej zagadkowej okoliczności wypadku. Co miało miejsce, sprawiło, że „Skorpion” nie roztrzaskał się na kawałki pod wpływem wysokiego ciśnienia, jakie panuje na tej głębokości. Stawia się w związku z tym hipotezę, że gwałtownie uderzenie się wody do wnętrza „Skorpion” wskutek eksplozji wyrównało szybko różnice ciśnień, zapobiegając tym samym całkowitemu roztrażeniu.

STWIERDZONO TAKŻE, że byłoby rzeczą możliwą wydobycie wraku. Amerykanie dysponują dwuosobowym batyskafem, który wyposażony jest w „mechaniczną rękę”, umożliwiającą przeprowadzenie na tej głębokości operacji umocowania kabla. (PAP)

Francja zakazuje sprzedaży Izraelowi wszelkich rodzajów broni

Szok w Tel Awiwie

Zerwanie stosunków dyplomatycznych z Paryżem?

PARYŻ PAP. Agencja France Presse donosi, że sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Hervé Alphand, wezwał ambasadora rządu izraelskiego we Francji Waltera Eytana i zakomunikował mu decyzję rządu francuskiego o rozszerzeniu embarga na dostawy wszystkich rodzajów broni do Izraela.

Agencja France Presse podkreśla, że władze izraelskie „zabezpieczyły się” przed ewentualnością rozszerzenia embarga na wszystkie rodzaje sprzętu wojskowego i zbudowały odpowiednie warsztaty sprzętu lotniczego, które mogą produkować części zamienne do wszystkich używanych przez izraelskie siły zbrojne samolotów i helikopterów produkowanych przez francuską firmę. W warsztatach tych pracuje około 6 tys. wykwalifikowanych robotników i techników.

Proces Sirhana Kruczki obrony

NOWY JORK PAP. We wtorek w Los Angeles rozpoczął się proces Sirhana Bishara Sirhana, 24-letniego Jordanczyka, zamieszkałego w USA, oskarżonego o zamordowanie senatora Roberta Kennedy'ego.

Na wstępie obrona poprosiła o konsultację z sędzią przy drzwiach zamkniętych. Sędzia przychylił się do tej prośby i odbył rozmowę z Izraela obrońcami Sirhana, którzy wystąpili z wnioskiem o unieważnienie aktu oskarżenia, ponieważ ława przysięgłych, która zdecydowała o wszczęciu postępowania przeciwko Sirhanowi, została niewłaściwie dobrana.

Posiedzenie sądu zostało odroczone do godzin popołudniowych dnia dzisiejszego.

POWZIĘTA przez rząd francuski decyzja wprowadzenia absolutnego zakazu sprzedaży Izraelowi wszelkiego typu broni wywołała istny kocioł w kołach rządzących Tel Awiwu. Krok Paryża uznano tam za „akt wrogi wobec Izraela”. Tak określili to rzecznik izraelskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

W stolicy Izraela toczą się obecnie intensywne rozmowy na temat konsekwencji posunięcia rządu francuskiego.

Jak podaje prasa izraelska — powołując się na źródła z kół wojskowych — Tel Awiw będzie domagał się odszkodowania za niedotrzymanie umowy przez Paryż. Wymienia się sumę około 100 mln dolarów. Bierze się nawet pod uwagę możliwość zerwania stosunków dyplomatycznych z Paryżem. Sprawy te mają być przedyskutowane na najbliższym posiedzeniu gabinetu izraelskiego.

FRANCUSKI zakaz sprzedaży broni ma obejmować dostawy wszelkich części zamiennych, w tym dla myśliwców bombardujących typu „Mirage”, które odegrały decydującą rolę w czasie agresji czerwcowej, helikopterów, których komandosi izraelscy używali m. in. w Bejrucie oraz łodzi patrolowych, które m. in. prowokowały różne incydenty w strzeżeniu Kanału Sueskiego.

JESIeli natomiast chodzi o dostawę 50 samolotów wojskowych „Mirage V”, zamówionych przez rząd izraelski w 1968 roku — rząd francuski zakazał ich przekazania władzom izraelskim jeszcze w listopadzie 1967 roku. Samoloty te są już wykonane i zaplanowane (w 95 procentach) przez rząd izraelski, ale nie opuściły fabryk francuskich.

3 marca - próba pojazdu do lądowania na Księżycu

WASZYNGTON PAP. Amerykańska Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) potwierdziła oficjalnie, że pojazd kosmiczny „Apollo-9” zostanie wysłany z Przylądka Kennedy'ego 28 lutego br.

Podczas lotu „Apollo-9” zostanie po raz pierwszy przeprowadzone doświadczenie z dwumiejscową kabłą do lądowania na Księżycu. Eksperyment ten zostanie przeprowadzony 3 marca. Program lotu przewiduje też dwugodzinny „spacer w przestrzeni”.

HEJ, TA TROJKA! Na tegoroczny festiwal „Rosyjska zima” przyjechało do Moskwy około pięciu tysięcy turystów. Jedną z atrakcji tego festiwalu kulturalnego, dającego możliwość zapoznania się ze sztuką rosyjską w salach koncertowych, teatrach i muzeach, jest... przejażdżka saniami, tradycyjną trojką. (CAF — TASS)



NA CZŁOWYM miejscu dla siebie „Głowa Szczecińska” znajduje informacje o KARNAWALE MŁODOCI — największej ogólnopolskiej imprezie kulturalno-osiwiatowej, przygotowywanej dla dzieci i młodzieży w roku 25-lecia Polski Ludowej. Karnawał rozpocznie się 4 kwietnia i potrwa do 15 czerwca. Organizatorami imprezy będą rady zakładowe, placówki kulturalno-osiwiatowe związków zawodowych i rad na rodowych, młodzieżowe domy kultury, świetlice szkolne, biblioteki i ośrodki, drużyny harcerskie, samorządy mieszkańców.

Propozycje Prezydium

KC KPCZ

P. Colotka - przewodniczącym Zgromadzenia Federalnego?

PRAGA PAP. Jak podaje agencja CTK, 7 bm. odbyło się w Pradze posiedzenie Prezydium KC KPCZ pod przewodnictwem I sekretarza A. Dubczeka.

Prezydium KC KPCZ, między innymi uwzględniając stanowisko Biura d/s Kierowania Pracą Partijną na Ziemiach Czeskich i KC KP Słowacji, postanowiło jednomyślnie rekomendować KC KPCZ wysunięcie na stanowisko przewodniczącego Zgromadzenia Federalnego prof. P. Colotka — jako przedstawiciela narodu słowackiego, który sprawuje obecnie funkcję wicepremiera rządu federalnego CSRS. Równocześnie Prezydium postanowiło rekomendować Komitetowi Centralnemu wysunięcie kandydaty J. Smrkovský'ego na stanowisko przewodniczącego Izby Ludowej i na pierwszego zastępcę przewodniczącego Zgromadzenia Federalnego.

Szwedzkie czworaczki

SZTOKHOLM PAP. 1 stycznia br. przyszły na świat w Sztokholmie czworaczki — trzech chłopców i jedną dziewczynkę. Matką jest 32-letnia Ulla — Britt Jansson.



PROPOZYCJA duńskiego projektanta mody dla nastolatka: sukienka z zielonego sztruksu z białym kołnierzykiem z piki, białym stębnowaniem i dużymi guzikami.

(CAF — Politikens)

Co wróżą paryscy magowie

- ◆ Chiński pojazd kosmiczny
- ◆ Zamachy na Nixona
- ◆ Kolejny ślub B. Bardot

MAGOWIE PARYSCY, JAK KAŻE TRADYCJA, PRZEDSTAWILI SWĘ PROGNOZY NA ROK 1969 OPARTE NA „MOWIE KART”, UKŁADZIE PLANET, SNACH ORAZ... UWAGNEJ LEKTURZE PRASY. OTO CO NAS CZEKA W NAJBLIŻSZEJ PRZYSZŁOŚCI:

NIEJAKA pani Rejane, osoba mocno już podstarzała, przewiduje wystrzelenie chińskiego statku kosmicznego, która przez pomyłkę zamiast na Księżycu wyląduje na jakiejś bliżej nieokreślonej planecie.

Rejane nie ma wątpliwości, że te sukcesy Chinów zawiązane będą myślom Mao Tse-tunga.

DLA USA układ planet nie jest korzystny. Kraj ten czeka nowa zamieszki rasowe, parę zamachów na Nixona i jakiegoś fiasko kosmiczne.

MAGOWIE są ponadto pewni, że Franco zmienił się sceny politycznej, w Portugalii wybuchnie rewolucja a Paweł VI wyrazi ochotę udania się do Francji. Brigitte Bardot rozwiędzie się, wyjdzie ponownie za mąż i raz jeszcze zdecyduje się na separację. Podobnie zrobią Johnny Hallyday i Sylvie Vartan.

TU WARTO PRZYPOMNIEĆ, że Paulette Bigot „przewidziała” przed rokiem rozpoczęcie rozmów wietnamskich, zamieszki majowe we Francji oraz ślub Jacqueline Kennedy.

ROBERT BIELECKI



Zimowe kłopoty szcześcińskiego przemysłu

Dokerzy, stoczniowcy i hutnicy w walce z mrozem

OSTRY ATAK ZIMY, która przeżyjemy w ostatnich dniach znacznie pogorszy warunki pracy w porcie szcześcińskim, stoczniach i na otwartych stanowiskach pracy w wielu przedsiębiorstwach przemysłowych.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU: m/s Poznań II z Danii pod balastem, m/ Jelec II z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU: s/s Kolno do Danii z węgiem, m/s Warna do Danii z węgiem.

KOMUNIKACJA NA BALTyku - NORMALNA

OLBRZYME obszary rybołówstwa, które ogarnęły Europę spowodowały zamknięcie północnej części Zatoki Botnickiej. Inne akwenu Morza Bałtyckiego wolne są na razie od lodów.

Nowe warunki sprzedaży ratalnej

WARSZAWA PAP. Z dniami 1 stycznia br. ORS wprowadziła w życie nowe warunki sprzedaży ratalnej niektórych artykułów przemysłowych.

"Urząd" Brezy - na ekranie TV

WARSZAWA PAP. Powieść Tadeusza Brezy, "Urząd", która doczekała się już adaptacji scenicznej, będzie przeniesiona również na ekran telewizyjny.

W Lubelskiem - Wisła ujarzmiona

LUBLIN PAP. 1 mid z wyniosły powojenne straty na Lubelszczyźnie wyrażone przez Wisłę. Od kilku lat na terenie województwa trwa akcja zabezpieczenia na środkowej Wisle.

W ZARZĄDZIE Portu Szczecińskiego dokerzy pracują bardzo ciężko i często w godzinach nadliczbowych. Odczuwa się duże trudności z wyładunkiem węgla, rudy i surowców do produkcji nawozów mineralnych.

DO 6 stycznia przeladowano 800 ton węgla. Na Basenie Górniczym brdy dokerów E. Walutkiewicza, E. Ciszewskiego, M. Adamkiewicza, E. Sowińskiego i J. Skrzyppa oraz trymerzy S. Tulini, K. Matuszewski, M. Szewc i W. Rudnik trudem rozbijają i przeladowują zrylane zwalę węgla.

W STOCZNI im. "Warskiego" wszystkie brdy zatrudnione przy pracach wyposażeniowych korzystają ze specjalnych nagrzewnic. Niezależnie od tego stoczniowcy otrzymują gorące posiłki.

BEZ WIEKSZOŚCI zakładowa na pełnych obrotach pracuje także 4,5-tysięczna załoga Szcześcińskiej Stoczni Remontowej.

W HUCIE "SZCZECIN" wyjątkowo ciężki okres przeżywano w dniach 3 i 4 stycznia, gdy z powodu niskich temperatur w przemyśle zatrzymała na parę godzin

Wspólne mieszkanie - przyczyną ponurej tragedii B. maż otruty cyjankiem potasu

WARSZAWA PAP. Przed Sądem Wojewódzkim dia m. st. Warszawy zakończył się proces przeciwko Reginie Olejnik, oskarżonej o to, że działając w zamyśle pozbawienia życia Zenona Olejnika, swego B. maż, wysypała do mleka dawkę cyjanku potasu, w wyniku czego nastąpił jego zgon.

PRZEWOD sądowy dowiódł, iż trwające od 1954 małżeństwo Reginy i Zenona Olejnik od początku nie miało się pomysłowo. Później małżonkowie bardzo częste były awantury połączone z bijatykami. Całkowity rozkład małżeństwa nastąpił w 1965 r. Wg września 1967 r. małżonkowie rozwiedli się pozostając jednak nadal we wspólnym mieszkaniu.

Publicystyka ◆ Nauka ◆ Rozrywka

Telewizyjny Ekran Młodych - wystartował!

TELEWIZYJNY Ekran Młodych w skrócie "TEM" wystartował wczoraj po raz pierwszy na antenie. Ukazywać się on będzie co tydzień w każdy wtorek w godzinach 17-19.20.

Programy Bloku Młodzieżowego adresowane będą do młodzieży odbiorcy i skupiać się tu będą pozycje, które do tej pory nadawane były w różnym czasie.

Szczecińskie OPPD - najlepsze w kraju

BARDOZO pomyślnie zakończyła pracę w minionym roku Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego w Szczecinie. M. in. okręg szcześciński jako pierwszy w kraju całokształt zmierzniwał do produkcji w halach tartacznych.

Warto także podkreślić, że OPPD zdobyła i miejsce w socjalistycznym konkursie na najlepsze przedsiębiorstwo w województwie w 1968 r.

Młodzieżowa problematyka popularyzacyjna

MŁODZIEŻOWA problematyka popularyzacyjna prezentować będzie program "OMEGA" rozbudujący zainteresowania młodzieży dia najnowszych osiągnięć nauki i techniki i obejmujący także zagadnienia futurologii.

W PROGRAMACH artystycznych

W PROGRAMACH artystycznych - rozrywkowych znajdzie się również miejsce raz w niedzielę na duży show młodzieżowy (piosenka zaangażowana, zespoły młodzieżowe, konkursy na piosenkę, giełdy piosenek organizowane wspólnie z redakcją i Stowarzyszeniem Młodych).

30 tys. uczestników "Auto-Stopu"

WARSZAWA PAP. W ub. r. w akcji "Auto-Stopu" uczestniczyło 29,3 tys. osób, w tym 180 cudzoziemców. Zarówno uczestnicy, jak i organizatorzy cieszą się z sukcesu w ub. r. - poza sprzeczny wypadkami - było poprawne.

Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PPDiuR "Gryf"

Optymistyczny bilans

W GMACHU KW PZPR odbyła się wczoraj konferencja sprawozdawczo-wyborcza KZ PZPR przy PPDiuR "Gryf", na której podsumowano dorobek 57 OOP oraz omówiono perspektywy rozwojowe przedsiębiorstwa.

W OSTATNIACH LATACH wyraźnie zmniejszyły się odnotowywane wartościowe śledziny (o 66 proc.). Dzięki temu PPDiuR "Gryf" wykonało prace kroczyczo w ub. r. założenia war tościowe (o prawie 30 proc.).

PRZEWIJDUJE SIĘ, że w roku bieżącym znacznie wzrosną potowy na Morzu Bałtyckim i stanowią one będą prawie 5 proc. ogólnej produkcji przedsiębiorstwa. Rybakcy "Gryfa" mają zrealizować w r. 1969 prawie 25 proc. planowanych potowów na częściowo wyeksploatowanym basenie Morza Północnego.

PO RAZ PIERWSZY w historii przedsiębiorstwa, PPDiuR "Gryf" jest inwestorem nowej floty łowczej. Z funduszy przedsiębiorstwa wybuduje się do roku 1970 - 8 nowoczesnych jednostek łowczych - trawlerów typu B-29.

W STOSUNKU do roku ubiegłego przedsiębiorstwo zamierza poprawić wyniki finansowe o 23 mln zł. Można to będzie osiągnąć dzięki zmianie struktury floty - przez wycofanie 6 jlugotrawlerów i wpro wadzenie 6 jlugotrawlerów i wpro wadzenie do eksploatacji trawlerów-zamrażalni typu B-29 oraz przez zwiększenie potowów przypadających na 1 statek.

NA konferencji wybrano nowe władze partyjne KZ PZPR. I sekretarzem został ponownie Cz. Bałdyka. (awa)

SPORT ◆ SPORT ◆ 3 załogi polskie startują w RMC

PRZYGOTOWANIA punktu startowego w Warszawie do tegorocznego Rajdu Monte Carlo zostały już zakończone. Jak podaje ostatni biuletyn informacyjny, na starcie stanie 15 załóg samochodowych, w tym trzy reprezentujące barwy polskie.

A oto nasze ekipy: Antoni Weiner i Jan Karel (pojadą na BMW 2002 TI), Stanisław Dalka i Ireneusz Olszewski (BMW 1600 TI) oraz Adam Smorawiński i Ryszard Nowicki (również BMW 1600 TI). A Weiner startuje na samochodzie przygotowanym przez fabrykę, która zapewniła mu podczas całego rajdu specjalny serwis.

Z wszystkich 8 miast startowych rajd ruszy 17 stycznia. Trasa wynosi około 3,5 tys. km. W tym roku trasa "polska" prowadzi przez Niemcy i Francję. W związku z tym nasze ekipy trenowały na tej nowej trasie zapoznając się szczególnie z trudnymi odcinkami drogi prowadzącej przez Alpy. (Boz)

Trudności kadrowe bokserów

SZKOLENIOWCY PZB mają trudności z przygotowaniem odpowiednio silnego zespołu na rewanżowy finałowy mecz o Puchar Europy ze Związkiem Radzieckim, który odbędzie się 26 bm. w Moskwie. Na zgromadzeniu w COPO na Bielanach nie stawili się m. in. Błażyski, Cakur i Marciniak. Błażyski doznał kontuzji ręki i ma założony gips, natomiast dwaj pozostali nie wyduńczają powodów nieprzybycia na zgromadzenie. Przerwa po spotkaniach ligowych spowodowała wyraźne obniżenie formy naszej czwórki pięciokrotnie, toż trenerzy Szydło i Nawrocki, którzy odpowiedzialni są za przygotowanie drużyny na mecz z ZSRR, mają wiele trudności aby zawodnicy osiągnęli odpowiednio wysoką formę.

TU TOTO

TOTALIZATOR SPORTOWY komu nikt nie wygrał w zakładach piłkarskich z dnia 4 stycznia 1969 r. stwierdzono: 11 row. z 12 traf. - wygr. po 10 406 zł, 123 row. z 11 traf. - wygr. po 830 zł, 1 003 row. z 10 traf. - wygr. po 114 zł. W zakładach Toto-Lotek stwierdzono: 2 row. z 6 traf. - wygr. po 1 000 000 zł, 4 row. z 5 traf. prem. - wygr. po 526 879 zł, 472 row. z 3 traf. - wygr. po 10 000 zł, 5 900 zł 13 376 row. z 4 traf. - wygr. po 265 zł, 217 246 row. z 3 traf. - wygr. po 16 zł. W specjalnym losowaniu 4 z 49 stwierdzono ogółem 963 wygrane - premie po 2 000 zł.

20 lat Ośrodka Informatyki i Kultury Polskiej w Pradze

POLSKA NA PLACU WAGŁAWA

(Korespondencja własna)

WSZYSTKO TO, co dzieje się w polskiej kulturze, nauce, gośpodarce, przemyśle i w polityce — znajduje odzwierciedlenie w pracy naszego Ośrodka w Pradze. I tak już jest od 20 lat. Różnymi formami i różnymi drogami docierają poprzez Ośrodek Informatyki i Kultury Polskiej do szerokiego kręgu społeczeństwa Czechosłowacji wiadomości o Polsce.

Z OKAZJI jubileuszu (dokładka w Pradze) jego obecny dyrektor Jan Krzyżanowski przedstawił nam dorobek placówki, obecne formy działania i plany na przyszłość.

Zacząć trzeba od nauki języka polskiego. Nie dlatego, że jest to najstarsza forma pracy Ośrodka, a dlatego, że z pomysłnym wynikiem ukończyły te kursy już ponad 5 tys. obywateli czechosłowackich. Wielu z nich zdało potem egzaminy państwowe i zajmując się dziś zawodowo zbliżaniem spraw naszego kraju. Jednocześnie większość absolwentów polskich kursów językowych jest nadal przyjaciółmi i stałymi bywalcami Ośrodka. Biorą oni aktywny udział także w pracach i zajęciach niedawno powstałego Klubu Języka Polskiego, który szczególnie eksponuje polskie filmy, a także organizuje różne imprezy i spotkania z ciekawymi ludźmi.

NOWOŚCIĄ w pracy Ośrodka jest „Trybuna pytań i odpowiedzi” prowadzona wspólnie z Biurem Rady Handlowej i PIHZ. Raz na miesiąc wybitni polscy fachowcy odpowiadają na pytania z określonej dziedziny gospodarki czy przemysłu. Drugi nowy cykl, który również spotkał się z dużym zainteresowaniem, to imprezy pod nazwą „Panorama polskich województw”.

ALE WROCŁAWIE jeszcze do starych, wypróbowanych i nadal kontynuowanych form pracy Ośrodka. A mianowicie wyposzczalnia polskich filmów, głównie dokumentalnych. Biblioteka, licząca przeszło 12 tys. tomy, ma ponad 400 stałych abonentów. Czytelnia prasy polskiej, zawieszona w pełnym wyborze, nawet przed 12 laty. Kiedy w Pradze polskich gazet nie można było dostać, cieszy się również powodzeniem. Czytelnia Ośrodka przemienia się w najbliższym czasie w Klub Polskiej Prasy i Książki. Zmiana polega na tym, że oprócz ga-

zet i pism będą na miejscu także najnowsze wydawnictwa książkowe. Ponieważ Ośrodek nasz znajduje się w znakomitym punkcie Pragi — przy Placu Wacława — frekwencja jest niemal z góry zagwarantowana.

Ośrodek działa jednak nie tylko w Pradze. Praktycznie nie ma ani jednego miasta w Czechach i na Morawach, gdzie by nie dotarło polskie słowo, polska pieśń, muzyka, plastyka. Obok licznych imprez, jak konkursy wiedzy o Polsce, dni kultury polskiej, itp., organizowanych od lat w tzw. terenie, Ośrodek wydaje i rozsyła własny biuletyn — przegląd najciekawszych, najważniejszych artykułów prasy polskiej.

W najbliższej przyszłości planuje się cykl nowych imprez — w miastach współpracujących z polskimi partnerami. Np. w Ostrawie odbędą się Dni Katowic, w Brnie — Dni Poznania, w Hradec Kralowe — Dni Wrocławia. Z okazji 25-lecia PRL i zbliżającej się 50 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji, w czym niemały udział mieli żołnierze II Armii Wojska Polskiego, dwa bratnie ośrodki: polski w Pradze i czechosłowacki w Warszawie, przeprowadzą wspólną akcję zbierania pamiętników i dokumentów, dotyczących walki o wyzwolenie narodowe i społeczne naszych krajów.

PISZĄC o Ośrodku, nie można nie wspomnieć o dziale handlowym. Polski sklep, wyposażony w zaopatrzone w naszą prasę, książki, wyroby artystyczne CPLIA i DESY, cieszy się w Pradze olbrzymim wzięciem. Niekiedy wyrobów np. DESY nie widziałem nigdy przedtem nawet w Warszawie. A do tego kierownictwo sklepu stara się o różne ciekawe pokazy mody polskiej mody, nowoczesnego uczesania, polskich futer itp.

W sumie Ośrodek Informatyki i Kultury Polskiej w Pradze, najbardziej reprezentatywny naszego kraju, jest naszą dobrą wizytówką przyjaciół od 20 lat. MAREK DUNIN-WASOWICZ (Interpress)

Po ujawnieniu tajnych dokumentów

Jak Chamberlain kapitulował przed Hitlerem

NAJTAJNIEJSZE dokumenty rządu brytyjskiego z roku 1938, które dopiero obecnie udostępnione zostały do publicznego wglądu, rzucają nowe światło na kapitulancę politykę premiera Chamberlaina i innych czołowych polityków angielskich, dążących za wszelką cenę, ale kosztem innych, do pojednania z Hitlerem i rządzoną przez nazistów III Rzeszą niemiecką.

Z TRESCI ujawnionych obecnie dokumentów, wśród których znajdują się m. in. stenogramy posiedzeń gabinetu oraz raporty brytyjskich ambasadorów, akredytowanych w stolicach europejskich i zamorskich, wynika, że na 9 dni przed zagarnięciem Austrii Hitler otrzymał od rządu brytyjskiego całkiem konkretną ofertę dopuszczenia Niemiec do współwładzy kolonialnymi krajami Zachodniej i Środkowej Afryki.

Jak się okazuje, plan nowego podziału kolonii afrykańskich z uwzględnieniem roszczeń Hitlera i niemieckich imperialistów, był przedmiotem drobiazgowej dyskusji na posiedzeniu gabinetu brytyjskiego w dniu 2 marca 1938 r.

Nowy podział czarnej Afryki miał przy tym opierać się na bazie kilku warunków, omawianych przez członków gabinetu brytyjskiego w 1936 i 1937 roku.

W myśl intencji Chamberlaina, obszar Czarnego Lądu, ograniczony na północu pustynią saharijską, a na południu terytorium Południowo-Zachodniej i Południowej Afryki, miał być przekształcony w rodzaj międzynarodowego konsorcjum, którego członkami byłyby dotychczasowe mocarstwa kolonialne oraz III Rzesza.

Każdy z członków konsorcjum sprawowałby władzę nad jednym lub kilkoma rejonami, na które podzielono by Afrykę Zachodnią. W ramach proponowanego podziału Anglii przynależni ofiarowani III Rzeszy portugalska Angole oraz te dawne kolonie niemieckie, które na mocy decyzji Ligi Narodów przekazane zostały pod francuskie (Kamerun) oraz belgijskie (Rwanda i Burundi) powierleniwo.

Plan przekazania został Hitlerowi 3 marca 1938 roku przez brytyjskiego ambasadora w Berlinie, sir Neville Hendersona, który zaliczył się do grupy czołowych i najbardziej aktywnych monarchijczyków.

PO KONSULTACJACH z doradcami Hitler odrzucił jednak propozycję Chamberlaina, jako nie wystarczającą i nie zaspokajającą jego aspiracji. Na jego rozkaz 12 marca wojska III Rzeszy wkroczyły do Austrii. Cała sprawa upadła.

Dzięki ujawnieniu stenogramom posiedzeń gabinetu brytyjskiego wyszło także na jaw, że „niespodziewana”, decyzja Chamberlaina złożenia wizyty Hitlerowi we wrześniu 1938 roku, tj. w okresie kryzysu sudeckiego, była w rzeczywistości na zimno przygotowanym posunięciem. Przygotowania do tej wyprawy, zaszyfrowane kryptonimem „Plan Z” znane były tylko

dwóm członkom gabinetu Chamberlaina. Jak wiadomo, Chamberlain udał się do Berchtesgaden 15 września, przy czym o decyzji wyjazdu powiadomił gabinet zaledwie kilka godzin wcześniej.

Kapitulancą drogą, którą kroczył Chamberlain, doprowadziła go niebawem do Monachium, gdzie 29 września podpisany został haniebny układ, wydający Czechosłowację na pastwę Hitlera.



JAN SZCZEPIŃSKI

GOŚCIE RADZIECKI U DE GAULLE'A

Prezydent de Gaulle przyjął w sobotę zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, W. Kiriłina oraz wiceministra Spraw Zagranicznych S. Kozyrjewa, uczestniczących w paryskiej sesji wspólnej komisji radziecko-francuskiej do spraw współpracy naukowej i gospodarczej. Po rozmowie prezydent wyraził śniadanie na cześć członków komisji.

KATASTROFALNA POWÓDZ W SYRII

Jak donoszą z Damaszku, miasto Hama w północno-wschodniej części Syrii zostało we wtorek kompletnie odcięte od reszty kraju z powodu katastrofalnego wylotu rzeki Chabur. Powódź zalała główne ulice miasta i sparaliżowała w pełni ruch uliczny.

AMERYKAŃSKI SPRZĘT DO DŁAWIENIA DEMONSTRACJI W MEXYKU

Stany Zjednoczone dostarczyły Meksykowi dużą partię specjalnego sprzętu, przeznaczanego do zwalczania demonstracji — 5 transporterów opancerzonych, 100 ciężarówek, 50 jeepów, 20 karet policyjnych i in. Ponadto miejscowa policja otrzymała ze Stanów Zjednoczonych duże ilości świec dymnych i granatów gazowych, specjalne narzędzia ochronne, nowe helmy itp. Grupa amerykańska rozpoczęła już szkolenie policji stolicy Meksyku w praktycznym stosowaniu przekazanego sprzętu.

DALEKOPIS PRZYJAZNI

MOSKWA. W Czelabińsku na Uralu skonstruowano przyrząd do mocowania, która zabiera ładunek równy ładunkowi kolejowemu. Jej ładowność wynosi 300 ton, a długość 40 m. Składa się z dwóch sterowanych automatycznie wózków, połączonych ze sobą stalową platformą. Przyrząd przeznaczony jest do przewożenia maszyn i agregatów o dużych wymiarach, transformatorów, dźwigów, kołpaków oraz urządzeń energetycznych.

BERLIN. Z Rostocku do W. Brytanii zaczął kursować pierwszy statek linii kontenerowej. Jest to motorowiec „Falke”, obliczony na 41 wielkich normalizowanych pojemników. Przewiduje się, że w najbliższych latach 50 proc. całego eksportu NRD do Anglii odbywać się będzie przy pomocy techniki kontenerowej, obejmującej do portu, załadunek przy pomocy specjalnych dźwigów oraz sam transport specjalnymi statkami.

BEŁGRAD. Jugosłowiański debył handlowy w wymianie między narodowej w 1958 roku osiągnął wartość 520 mln dolarów. Jest to o jedną czwartą więcej niż w roku 1957. Szczególnie niekorzystnie należy do niego wysokość importu i eksportu na Jugosławię z krajami Europy zach., a przede wszystkim z krajami Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

BUKARESZT. Pierwsza seria samochodów „Dacia-1100” opuściła rumuńską fabrykę w Pitești w ostatnich tygodniach ubiegłego roku. Do końca grudnia fabryka wypuściła 2 tysiące wozów. Po osiągnięciu docelowej mocy produkcyjnej miesięcznie 50 tys. sztuk rocznej „Samochoły „Dacia” wytwarzane są na francuskiej licencji „Renault”.

PRAGA. W CBS skłonił się przekład nowego polskiego podręcznika ekonomii politycznej, opracowanego przez czwórkę autorów: J. Górskiego, N. Niewiarskiego, Z. Sadowskiego i W. Sierpińskiego.

Tajniki radzieckiego wywiadu w III Rzeszy (2)

DRUGA TWARZ ILI ŚWIETŁOWA

CZEGO OBAWIAŁ SIĘ WALTER SCHULTZ, ustosunkowany młody oficer bratank człowieka, który był przyjacielem Hitlera, finansował partię hitlerowską zanim doszedł do władzy i którego dokonane zabił tacy jak Alfred Rosenberga, Rudolf Hessa i Otto Strassera? Czego obawiał się młody major, którego narzeczoną była córka wysokiemu urzędnika w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych i którego wprowadził do Abwehry osobiście hrabia Schellenberg?

Walter Schultz miał powody do obaw. Ten przystojny oficer niemiecki, którego miano właśnie wysłać do Teheranu z niezwykle trudną misją — wykonania planu opracowanego przez samego Himmlera — nazywał się naprawdę Ilija Świetłowa i był agentem radzieckiego wywiadu.

RODZICE ŚWIETŁOWA BYLI AGRONOMAMI. Wyrósł w kolchozie produkującym wino, niedaleko Baku i zatrudniającym imigrantów niemieckich. Kolchoz nosił nazwę Helenderdorf, mówiono tam po niemiecku i nawet strumie dachy domów przypominały kolchoznikom rodzinne strony. Mimo niemieckiego otoczenia Ilija był wychowywany jak inne dzieci radzieckie i kiedy podrósł — wstąpił do Komсомола.

Bliskim przyjacielem jego ojca był niemiecki osadnik — Otto Schultz. Jego syn, Friedrich, został wkrótce towarzyszem zabaw Iliji Świetłowa. A kiedy obaj ojcowie chłopców zginełi — walczyć po stronie bolszewików w Azerbejdżanie, Ilija i Friedrich zamieszkałi w jednym domu.

OTTO SCHULTZ MIAŁ W MONACHIUM BRATA, Hansa Schultza, który sprzedał swój sklep, zainvestował szczęśliwie uzyskane stąd pieniądze i założył dobrze prosperującą wytwórnię kiełbasy. W 1920 roku spotkał w Monachium Hitlera i wkrótce po utworzeniu NSDAP wstąpił w jej szeregi. Interesy Schultza szły coraz lepiej i coraz większe sumy z jego prywatnej kasy przechodziły do kasy partii narodowo-socjalistycznej.

Potem umarła żona Schultza, a wkrótce po niej córka zginęła w katastrofie kolejowej. Hans Schultz, starzejący się i osamotniony, przypomniał sobie o przebywającym w Rosji synu swojego brata.

(c. d. n.) Oprac. ZETA

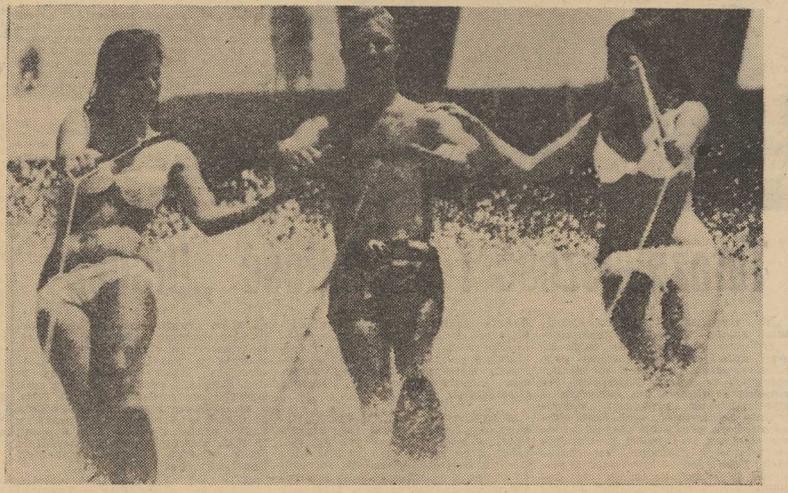
Sirhan - najkosztowniejzym więźniem na świecie

NOWY JORK. Upięknio siedem miesięcy od tragicznej śmierci Roberta Kennedy'ego, zanim władza amerykańska zdecydowała się rozpocząć proces zamachowca, Sirhana. Władze miejskie Los Angeles, które nie potrafiły zapewnić dostatecznej ochrony senatorowi, wydają tysiące dolarów na utrzymanie Sirhana, który jest najkosztowniejzym więźniem świata — pisze francuski tygodnik „Express”.

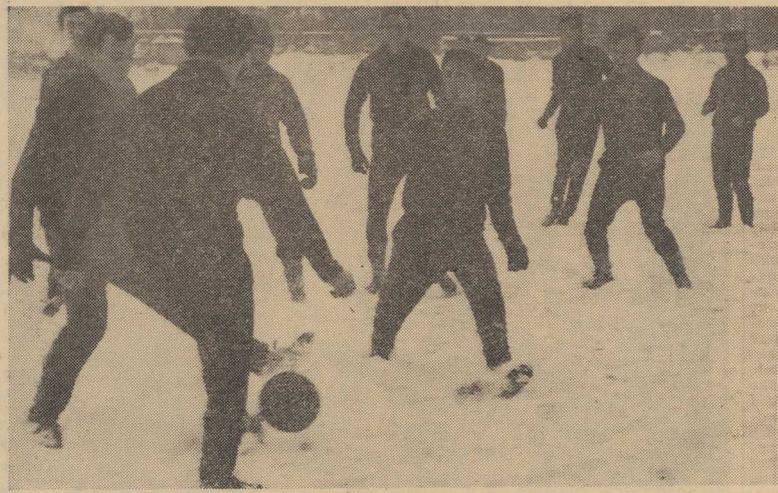
W listopadzie ub. roku wypłacono 55 tys. dolarów strażnikom za godziny nadliczbowe, za pilnowanie mordercy. W trzy tygodnie po zamachu władze Los Angeles przysłały dodatkowe kredyty na przebudowę sali, w której ma toczyć się proces. Wyposażono ją w metalowe okładziny i specjalny ekran dla ochrony Sirhana. Wszystko to kosztowało 200 tys. dolarów.

Francuski tygodnik podaje, że Sirhan przebywa w specjalnej celi, gdzie dniem i nocą nie spuszcza go z oczu pięciu strażników.

SEZON NARCIARSKI W PEŁNI. W Europie jeździ się po śniegu, a w Australii zaś po wodzie. (CAF — Photofax)



Piłkarze Czarnych trenują na śniegu



W PIERWSZĄ NIEDZIELĘ 1969 roku na boisko wybiegli piłkarze SKS Czarni. Pogoda, jak na warunki szczeecińskie, była prawdziwie zimowa: dość silny mróz, płyta pokryta warstwą śniegu. Nie odstraszyło to jednak piłkarzy, których 28 stało się na pierwszy trening. Cwiczyli oni zapamiętane pod kierownictwem trenera Mariana Suchogórskiego. Zawodnicy klubu spółdzielców w tym roku znacznie wcześniej przystąpili do treningu, nie zresztą dziwnego, bowiem ambicja zespołu jest powrót do III ligi. W lidze tej nasze województwo reprezentuje tylko jedna drużyna — Pogoń Barlinek. Do wrót III ligi szturmuje rezerwy szczeecińskiej Pogoni, których chyba Czarnym nie da się wyprzedzić w rundzie wiosennej. W tym roku jednak rozpocznie się nowy cykl rozgrywek i do niego właśnie przygotowują się podopieczni trenera M. Suchogórskiego. Treningi odbywają się 4 razy w tygodniu, w tym dwa razy na boisku i dwa razy na sali.

NA ZDJĘCIU: fragment treningu piłkarzy Czarnych.
Foto: S. CIEŚLAK

W niedzielę w Szczecinie

Wojewódzki sejmik WOPR

W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ w Szczecinie odbędzie się I Wojewódzki Zjazd Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Będzie on miał zasadnicze znaczenie dla tej organizacji, otworzy bowiem nowy etap działalności.

WOPR powstało w 1962 r. jako Komisja Ogólnopolskiego Komitetu Epizemiatowania Pływania. Organizacja ta mimo że nie posiadała właściwie środków materialnych szybko rozwinęła swą działalność, zdobywając sobie wysokie uznanie społeczeństwa. W naszym województwie WOPR istnieje już 7 lat, drużyny woprowskie działają w każdym powiecie, szczeecińskim. Największą aktywność zanotowano w ubiegłym sezonie letnim, kiedy to woprowcy naszego województwa przepracowali społecznie blisko 6 tys. godzin nad wodami nie strzeżonymi przez zawodowych ratowników i MO. Dzięki działalności ratowników spod znaku błękitnego krzyża poważnie zmniejszyła się liczba wypadków wodnych. Członkowie WOPR oprócz działalności profilaktycznej uczestniczyli w wielu akcjach ratowniczych, nosząc z narażeniem własnego życia pomoc innym.

W ub. roku zespoły ratownicze z naszego województwa uczestniczyły w ogólnopolskim konkursie „Kierunek — bezpieczna woda”, zajmując w klasyfikacji ogólnej czwarte miejsce. Najlepszą drużyną naszego województwa, zespół TKKF z Choszczyna, sklasyfikowana została na 9 miejscu (uczestniczyło 311 drużyn).

Niedzielny sejmik dokona oceny 7-letniej działalności szczeecińskiej organizacji WOPR, wytyczy nowe kierunki pracy. Jak już podkreślił, bowiem uchwał on statut organizacyjny, co wiąże się z nadaniem samodzielnego, a tym samym i znacznie większych uprawnień. W oparciu o statut woprowcy naszego województwa wybiorą nowe władze.

Sztanga w górę!

DOBRCZE I ŹŁE O PROBLEMACH szczeecińskich ciężarowców

Z OKAZJI AWANSU sztangistów WKS Flota Gdynia do ekstraklasy, pisaliśmy niedawno o fatalnej, ostatniej lokacji okręgu szczeecińskiego w klasyfikacji międzywojewódzkiej tej coraz bardziej atrakcyjnej dyscypliny, która na igrzyskach w Meksyku przyniosła nam aż 5 medali. Wyrażiliśmy jednak przekonanie, że istnieją u nas warunki, aby sytuacja ulegała poprawie, gdyż młodzież, zwłaszcza wiejska zrzeszona w LZS, coraz bardziej interesuje się sportem siłowym, a ponadto znacznie poszerzyła się kadra naszych wykwalifikowanych instruktorów-szkoleniowców.

O BOLĄCZKACH i nadziejach szczeecińskich ciężarowców rozmawiamy z sekretarzem OZ Podnoszenia Ciężarów, TADEUSZEM IWANIEC, w jednej osobie działaczem LZS, instruktorem i czynnym zawodnikiem.

— W KLASIE SENIORÓW — mówi T. Iwaniec — istotnie nie reprezentujemy zawodniącego poziomu i dość znacznie odstajemy od wyników krajowych.

Brak u nas sekcji podnoszenia ciężarów przy dużych klubach, np. Arkanii czy Pogoni. Odnotowaliśmy jednak pewien postęp, w ub. roku byliśmy jednym z 36 zespołów walczących w lidze międzywojewódzkiej. W tej grupie wyprzedziliśmy m. in. Zieloną Górę, Kraków, Poznań, Rzeszów, Białystok, Opole, a sekcja przy LZS Gryfino udało się wywalczyć awans do II ligi. Szanse są tu raczej wyrównane, mistrzowskie boje toczy się będą w 5 grupach po 3 drużyny każda. Nasz beniaminek ma za przeciwników chodzowski Ruch i Dolmel Wrocław, premiera 1 marca we Wrocławiu. Po pozycji decyduje suma kilogramów uzyskanych przez 3 zawodników, od 1 stycznia obowiązują bowiem nowe regulamin: dochodzi z waga musza do 52 kg i superciężka do 110 kg wżwżyż.

— A WARUNKI treningowe nowo kreowanych II-ligowców? — Są bardzo złe. Nie mają typowej sali siłowej, jak wszystkie sekcje działające w naszym województwie przetrzymują się z miejsca na miejsce. Cwiczą ostatnio w małej izdebce, gdzie nie ma mowy o gimnastycznym ogólnorozwojowej. Pozostały im same ciężary, ale trudno

Jeśli chcesz zostać pilotem...

AEROKLUB SZCZECIŃSKI prawi dział nabór kandydatów na szkolenie lotnicze. Chętni mogą się zgłaszać codziennie na lotnisku w Dąbju. Warunkiem przyjęcia na kurs jest ukończenie do II klasy licealnej lub IV technikum, nie i oczywiście dobry stan zdrowia. Między innymi ma być udziela sekretariat Aeroklubu, tel. 468-24. Zapisy przyjmowane będą do 12 stycznia.

jest ćwiczyć, gdy najcięższy zawodnik sledge sztanga do sufitu. Sądząc, że PKKFIT w Gryfinie powinien za pewnie swoim ciężarowcom warunki treningowe, bez sali gimnastycznej i regularnych treningów trudno marzyć o sukcesach. Chciałbym tu podkreślić naprawdę duży wkład pracy Józefa Kulawca, trenera i zawodnika, który wprowadził swoją drużynę do II ligi!

TADEUSZ IWANIEC skarży się na małą inicjatywę organizacyjną i brak opieki nad ciężarowcami, zwłaszcza w terenie. KS Orkan w Świnoujściu, instancją przy dużym zakładzie pracy (Odra), mimo wyjątkowo korzystnych warunków rozwojowych... zlikwidował sekcję. Zawiesił działalność sekcja przy LZS Pomorze, mimo, że w Starogardzie mieszka stale dwóch instruktorów wyszkolonych przez związek. Nie się nie robi w takich powiatach jak Choszczno, Lobaż, Gryfice, Dębno, Pyrzyce, Nowogard, a przecież istniały tam kiedyś sekcje, z którymi łatwo było nadzielić.

NASZ ROZMOWCA przypominając na zakończenie, że okręg szczeeciński wychował wielu utalentowanych sztangistów, którzy — niestety — zmienili miejsce zamieszkania i przynależność klubową. Zawodnik rocznika spartakiadowego (1947)

W piątek na parkiecie hali AZS Olsztyn i Stal Mielec przeciwnikami Pogoni

NIEBYT SZCZĘŚLIWIE wypadły inauguracyjne pojedynki siatkarzy Pogoni w pierwszej serii spotkań o mistrzostwo ekstraklasy. Trudno się temu dziwić, bowiem zarówno GKS — aktualny lider jak i Hutnik — wicemistrz Polski, reprezentują wysoki poziom i należą do czołówki krajowej. Oba zespoły były więc surowym egzaminatorem naszych siatkarzy.

W drugiej serii mistrzowskich bojów portowcy walczą będą w Szczecinie. W piątek z olsztyńskim AZS i w niedzielę z mielecką Stalą. Olsztyńscy akademicy będą niewątpliwie dla naszej drużyny przeciwnikiem bardzo trudnym, z którym wygrać nie będzie łatwo. Drugi zespół — Stal Mielec — mieliśmy okazję niedawno oglądać w Szczecinie, podczas tur-

nietu o puchar CRZZ, w bezpośrednim pojedynku z Pogonią. Mecz ten wygrali szczeecińscy 3:1. Mimo nie najlepszej gry, zwyciężyli jednak zasłużenie. Nie wiemy w jakiej formie są najbliżsi rywale portowców, którzy, z uwagi na międzynarodowe występy swoich przeciwników — Legii i Legii Warszawa — w ub. sobotę i niedzielę pauzowali, niemniej jednak wydaje się nam, że Pogoń ma szansę na własnym terenie wywalczyć dwa zwycięstwa. (ja-gr)

Pogoń nie musi być „czerwoną latarnią“

19 stycznia II runda koszykarskich emocji

PO KRÓTKIEJ przerwie, 19 bm. wznowione zostaną mistrzowskie rozgrywki w II lidze koszykówki mężczyzn. Szczeeciński ligowiec — zespół Pogoni, zainauguruje II rundę mistrzostw w Gdańsku, meczem z miejscową Spójnią. Będzie to pojedynk lidera z outsiderem. W Szczecinie Pogoń zobaczymy 26 bm. w spotkaniu z Zastalem Zielona Góra.

Nasi koszykarze, którzy wypadli na półmetku niekorzystnie, będą mieli niełatwe zadanie — odrobienia poważnych strat punktowych. W chwili obecnej bowiem, ich dalsza egzystencja w II lidze jest poważnie zagrożona. W pierwszej rundzie Pogoń wygrała tylko dwa spotkania — oba w Szczecinie — z poznańskim AZS; jedną z najlepszych drużyn ligi i Stalą Ostrów.

Sądymy, że w drugiej rundzie portowcy wypadną lepiej, od tego przecież zależy ich dalszy pobyt w lidze. A że zespół ten stać na dobrą grę, świadczyć może chociażby wspomniany wyżej zwycięstwo nad renowanym AZS Poznań. (ja-gr)

Komunikat

OZHL wzwania zajęcia dla sędziów hokeja na lodzie — wszystkich klas. Początek zajęć w środę o godz. 22 na Lodogryźnie.

Zenon Kruszyna w wadze ciężkiej był chlubą LZS Banie, zdobył mistrzostwo Polski juniorów, uzyskując 470 kg w trójboju olimpijskim. Przeszedł do bydgoskiego WKS Zawisza, pociągając za sobą Kazimierza Kęskę z Pioniera Szczecin (400 kg w półciężkiej) i Henryka Wierzbowskiego z LZS Pomorze (315 kg w koguciej). Do łódzkiego Orła przeniósł się Ryszard Cieślowski z LZS Banie (350 kg w lekkiej) a do gdańskiej Lachii „kogut” Jan Ławczyński (315 kg). Były zawodnik LZS w Reczu Pom. Robert Wójcik, który jako pierwszy w Polsce przekroczył 500 kg, jest obecnie asem atutowym Herkulesa Warszawa. Tłumaczenie niektórych terenowych działaczy, że im potrafiąo zabezpieczyć im warunków treningowych, gdyż na utrzymanie sekcji podnoszenia ciężarów za mało jest... pieniędzy, nie wytrzymuje chyba krytyki.

Józef KRUSZONA

Georges SIMENON



Tłum. Maria STEFAŃSKA (105)

— Pani przyjaciółka Odette przychodziła do pani nie tylko jako do krawcowej.
— Sądzi pan?
— Jej waga zaczęła lekko drżeć.
— Czas nagli, zapewniam panią, nie pora na to, by bawić się w kotka i myszkę. Wie pani chyba, kim jestem?
— Nie, ale przypuszczam, że jest pan z policii.
— Komisarz Maigret...
— Bardzo mi miło.
— Jestem tu na wakacjach. Nie zlecono mi prowadzenia żadnego śledztwa. W ciągu kilku dni zdarzyły się co najmniej dwa nieszczęśliwe wypadki, którym nie byłam stanie zapobiec. Jeśli każdy będzie za mną

szczerzy, zdołam jednak przeszkodzić następnemu.

— Nie rozumiem co...
— Tak.
Strumień krwi napłynął do policzków dziewczyny.
— Nie byłam pewien, czy znaję panią przy życiu dziś rano. Mała Duffieux, która wiedziała mniej od pani, zmarła wczoraj w nocy.
— Myśli pan, że istnieje związek? Ustępowała. Zaczynała ustępować. Największą część pracy została zrobiona. Ledwie zdała sobie sprawę z sytuacji, a teraz nie mogła już się wycofać.
— Czy Emil wchodził od ulicy Minage?
— Po raz ostatni otworzyła usta, by skłamać lub zaprotestować, ale tyle woli było w tym potężnym mężczyźnie, który pochylił ku niej swą wielką głowę, że wyszeptala:
— Tak...
— Przypuszczam, że pani przyjaciółka, Odette, nie siedziała zbyt długo w przemyśleniach, ale wchodziła prosto do pani?
— Skąd pan może to wiedzieć?
— Gdzie ona jest teraz?
— To także musi pan wiedzieć.
— Proszę mi odpowiedzieć.
— Ale... Sądząc, że jest w Paryżu. Maigret machinalnie wyciągnął z kieszeni fajkę i zanurzył łyłkę w kapciuchu.
— Nie — powiedział twardym głosem.
— Wiec i on nie wyjechał?
— Nie ma go już w Sables.
— I pan jest pewien, że Odette została? Widział ją pan?
— Nie widziałam na własne oczy, ale doktor Bourgeois, który się nią opiekuje, był u niej trzy dni temu.
(c.d.n.)

Zabrakło 168 mln zł

Niebezpieczne ulice

MIASTO NASZE POSIADA 630 km ulic o powierzchni 9 450 tys. m kw. Na remonty i konserwacje tych obiektów potrzebne są nakłady sięgające kilkudziesięciu milionów zł w skali rocznej, potrzebna jest też odpowiednia moc wykonawcza przedsiębiorstw drogowych. W okresie od 1964 r. do połowy 1968 r. na terenie miasta wykonano wiele prac mających bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo ruchu ulicznego, że wymienimy choćby: remonty kapitalne i bieżące jezdni o powierzchni 642 tys. m kw. (kosztem 114 205 tys. zł), remonty kapitalne i bieżące chodników o powierzchni 270 tys. m kw. (kosztem 37 061 tys. zł), wybudowanie oraz remonty 25 mostów i wiaduków (kosztem 6 452 tys. zł).

Plenarne posiedzenie Miejskiego Komitetu FJN

DZIŚ w sali obrad MRN rozpoczęło się plenarne posiedzenie Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, którego tematem będzie omówienie przebiegu akcji zatrudnienia i kierowania do szkół młodzieży nie uczącej się i nie pracującej. Uczestnicy plenum powołują także komisje problemowe MK FJN oraz ustalają ich skład osobowy. (hs)

KURIEREM PO MIEŚCIE

BIAŁE SZALEŃSTWO

Choć skotczyły się już zimo we ferie, a zima staje się coraz bardziej „zła”, szczecińskie ma luchy nie rezygnują z sanek i nart lub lyżek. Marzą o słońcu — dziesiątki chłopców i dziewczynek odważnie zjeżdżają z wysokiej skarpy. Parki i skwery rozbrzmiewają dźwiękami gwara. No cóż, trzeba korzystać z zimy, póki czas...

BEZPAŃSKI KIOSK

U zbiegu ulic Tkackiej i Grodzkiej postawiono przed kilkoma tygodniami kiosk „Ru chu”. Ale do dnia dzisiejszego nie zauważyliśmy, by na półkach pojawiły się gazety czy papirosy, a w okienku — uśmiechnięty sprzedawca. Może ktoś zainteresuje się bezpiecznym kioskiem?

AWARIA RUBROCIĄG

Wczoraj po południu nastąpiła awaria rury wodociągowej, która zasiała w wodę domny przy ul. Podhalanckiej. Marża i Pracownicy Pogotowia Technicznego MPWiK poinformowali nas, że awaria zostanie usunięta w dniu dzisiejszym, ale, niestety, trzeba będzie na kilka godzin wstrzymać dopływ wody do mieszkań.

911 I NIEDZIAŁEK

Mieszkańcy naszego miasta często zadają pytanie o „911” — zaskakujące pytania. Wczoraj pewien pan chciał ko niecznie wiedzieć, ile to centymetrów wzrosło licejznie sobie aowo narodzony niedziadek.

WIOSNA W ZIMIE?

Bardzo miłe zaskoczyły nas handlarzy uliczne. Przed sklepem delikatnym przy al. Wyzwolenia sprzedają ostatni... baze. Jakże przyjemnie zobaczyć te wiosenne gałązki właśnie w czasie tak ostrej zimy. (awa)

MIMO znacznego zakresu robót zrealizowanych dla utrzymania należytego stanu ulic (a tym samym bezpieczeństwa ruchu drogowego), potrzeby miasta z roku na rok są większe. W oparciu o normatywy Ministerstwa Gospodarki Komunalnej roczne nakłady na remonty kapitalne i bieżące ulic Szczecina winny wynosić 63 100 tys. zł. Niedofinansowanie tylko na przestrzeni lat 1964—1968 wynosi zatem 168 100 tys. zł. W konsekwencji niewystarczających nakładów i zbyt małych zdolności wykonawczych przedsiębiorstw prowadzących prace drogowe, normatywna wytrzymałość większości nawierzchni jezdni i chodników została już dwukrotnie lub nawet trzykrotnie przekroczona. Nadal obserwuje się zły stan jezdni na wielu ważnych ciągach komunikacyjnych, takich jak al. Wojska Polskiego, al. Wyzwolenia, ul. Krzywoustego. Pilnej przebudowy wymagają też niektóre jezdnie, którymi prowadzą trasy komunikacyjnych linii autobusowych. Często jezdnie te są za wąskie (podczas gdy obok biegnie stosunkowo szeroki chodnik), mają nieprawidłowy kąt nachylenia nawierzchni na krętarzach, że przycykamy dla przykładu choćby tylko ul. Wyspiańskiego, lub skrzyżowanie al. Wojska Polskiego z ul. Zaleskiego.

NIEMAŁY WPŁYW na obniżenie bezpieczeństwa ruchu w mieście mają również nieustannie trwające rozkopy jezdni, dokonywane przez

przedsiębiorstwa wykonujące uźbrojone tereny w przewody wodociągowe, kanalizacyjne, gazowe, energetyczne oraz telefoniczne. Przedsiębiorstwa te na domiar ztego bogate liniją obowiązek należytego zabezpieczenia i oznakowania rozkopanych terenów na jezdniach i chodnikach. Często zbyt wielkie są też te reny zajmowane przez przedsiębiorstwa prowadzące budowy lub remonty, a terminy zajęć są przekraczane.

Niezależnie od wymienionych czynników na bezpieczeństwo ruchu drogowego w mieście ma również wpływ odpowiednia liczba ulicznych punktów świetlnych. Zainstalowana w latach 1964—1968 liczba 2 633 nowych punktów świetlnych kosztowała 42 700 tys. zł jest ciągle jeszcze niewystarczająca.

PRZEDSTAWIONE TU CZYN NIKI muszą być brane pod uwagę przy opracowywaniu programu zmierzającego do podniesienia bezpieczeństwa ruchu w mieście. Aby podejmowane w tym kierunku wysiłki przyniosły pożądane efekty, konieczna jest koordynacja wszystkich poczynań. (tawo)

Podziękowanie dla uprzejmego kierowcy

MPK w Szczecinie przysłało do nas opis listu Rady Zakładowej Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców ze Stoczni Remontowej „Parnica”, następującej treści: „Uprzejmie komunikujemy, że w dniach 13 i 14. XII. ub. r. w godzinach rannych (6.10) doznaliśmy nieodwołalnej gwałtowności ze strony kierowcy autobusu linii Nr 54 (boczny 89). O 6.10 w tych dniach, b. mroźnych tramwaj linii nr 6 przyjechał z opóźnieniem z Goławia do ul. Wielkiej. Gała grupa pracowników (około 50 osób) starała się dobiec odchodzące autobusy, aby zdać do pracy w rejonie portu.

Kierowca autobusu linii nr 54 (boczny 89) mimo, że już był prawie na skrzyżowaniu, zjechał do krzyżownika, zatrzymał wóz i zabrał wszystkich spieszących do pracy, przez co uniknięto zcyekiwania i zżębienia.

W imieniu pasażerów, w większość ci pracowników Stoczni Remontowej „Parnica” prosimy przekazać w/w serdeczne podziękowanie od Rady Zakładowej oraz wyrazić uzna nia za wyrozumiałość.”

Dodajemy, że kierowcą o którym mowa, jest Jerzy Totczyk. (t)

Spółdzielczość obiecuje

Mebli będzie więcej i lepszej jakości

PODAŻ MEBLI jest w stosunku do popytu znacznie za mała. Wciąż jeszcze mamy kłopoty z kupnem stołu, szafy czy biblioteczki. Nie można powiedzieć jednak, że przedsiębiorstwa zajmujące się ich wyrobem nic nie robią w celu zaspokojenia zapotrzebowania. Ich plany produkcyjne systematycznie rosną.

Wyrobem mebli zajmuje się w Szczecinie również Spółdzielnia Pracy „Meblosprzet”. W ubiegłym roku wyprodukowała ich za 47 mln zł; zaś plan na rok bieżący opiewa na sumę 55 mln zł. Obiektem troski „Meblosprzetu” jest nie tylko ilościowy wzrost mebli ale i ich jakość. W I i II kwartale br. dokonywane będą między zakładami przesunięcia produkcji poszczególnych rodzajów mebli uwzględniające warunki organizacyjno-techniczne dane go zakładu spółdzielni. Przyczyni się to znacznie do podniesienia ich jakości. (zdan)

Spółdzielczość obiecuje

Mebli będzie więcej i lepszej jakości

PODAŻ MEBLI jest w stosunku do popytu znacznie za mała. Wciąż jeszcze mamy kłopoty z kupnem stołu, szafy czy biblioteczki. Nie można powiedzieć jednak, że przedsiębiorstwa zajmujące się ich wyrobem nic nie robią w celu zaspokojenia zapotrzebowania. Ich plany produkcyjne systematycznie rosną.

Wyrobem mebli zajmuje się w Szczecinie również Spółdzielnia Pracy „Meblosprzet”. W ubiegłym roku wyprodukowała ich za 47 mln zł; zaś plan na rok bieżący opiewa na sumę 55 mln zł. Obiektem troski „Meblosprzetu” jest nie tylko ilościowy wzrost mebli ale i ich jakość. W I i II kwartale br. dokonywane będą między zakładami przesunięcia produkcji poszczególnych rodzajów mebli uwzględniające warunki organizacyjno-techniczne dane go zakładu spółdzielni. Przyczyni się to znacznie do podniesienia ich jakości. (zdan)

Japoński gitarzysta wystąpi w Szczecinie

JAK INFORMUJE Polska Agencja Artystyczna „Pagart” do naszego kraju przybywa japoński gitarzysta (gitarra klasyczna) Iwao Suzuki, który da cykl koncertów, występując m.in. 26 bm. w Szczecinie. I. Suzuki naukę gry na gitarze rozpoczął mając 13 lat. W roku 1952 zdobył i nagrodę na konkursie Radia Japońskiego dla młodych muzyków. Jest laureatem — złoty medal w konkursie solistów gitary klasycznej — na VI (1957 r.) MFM w Moskwie. (m)

Komunikacja PKP i LOT - bez zakłóceń

MROZNA AURA, która zapanowała w ostatnich dniach, jak dotąd nie wpływa dezorganizująco na komunikację kolejową na terenie DOKP Szczecin. Sytuację ułatwia brak opadów śnieżnych. Jak nas poinformował naczelnik zarządu dróg PKP Jarosław Ambroziewicz, niska temperatura powoduje jedynie sporadyczne pęknięcie szyn kolejowych. Przypadki takie występują kilka razy na dobę i są w ciągu 2-3 godzin usuwane przez służbę drogową PKP. Poza tym pociągi kursują bez opóźnień.

Podobnie bez zakłóceń przebiega komunikacja samolotowa Szczecina z Warszawą. Jedynie w poniedziałek rano, z powodu mrozu opóźnił się o 20 minut start samolotu. (tawo)

NA ULICACH i placach miasta pojawiają się coraz częściej duże napisy reklamujące sklepy, zakłady ga stronomiczne, rozmaite imprezy rozrywkowe. Wykonane na płótnie, często źle umocowane, ulegają one łatwo zniszczeniu i nie dodają estetyki miastu. Gorzej jeszcze, gdy reklamowy na pis traci także swą aktualność, jak to widać na zdjęciu przedstawiającym fragment pl. Zwycięstwa.

Foto: St. CIESŁAK



KONCERTY KAMERALNE przy „świecach i kawiach” cieszą się od lat zasłużoną popularnością wśród szczecińskich melomanów. W ub. niedzielę od był się pierwszy w bieżącym roku koncert z tego cyklu, w którym udział wzięli artyści warszawscy i szczecińscy. Na program muzycznego spotkania złożyły się utwory dawnych mistrzów włoskich oraz światowej sławy kompozytorów polskich.

NA ZDJĘCIU: artyści warszawscy — Malgorzata Kopczyńska (wiolonczela), Anna Moszczyńska (fortepian) i Zofia Ostrowska (sopran) podczas niedzielnego koncertu.

Foto: St. CIESŁAK

Kombatanckie spotkanie

KLUB WOLDENBERGZYKÓW i środowiska żołnierzy B. Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie organizują w czwartek 9 bm. o godz. 18.30 w „Zbawid, ul. Wielkopolska 18 spotkanie, na którym Bohdan Orlen wygłosi prelekcję na temat udziału Polaków w bitwie o Monte Cassino. Omówione zostaną również sprawy organizacyjne m. in. odświeżenia pty ty pamiętających na mogile żołnierzy polskich, którzy zgineli 20. I. 1945 r. w Działdach (pow. myśliborski), jak również budowy w tejże miejscowości nowej szkoły podstawowej.

Organizatorzy zapraszają na spotkanie wszystkich zainteresowanych.

Co na to DOKP?

Niebezpieczna zawalidroga

PRZY przejeździe kolejowym na ul. Stoliczyńskiej w Skolwinie istnieją ruchoma bariera zabezpieczająca, różniąca się tym od innych tego typu barier w mieście, że słupki na których się wspiera, wysunięte są na około 1,5 metra w głąb jezdni. Tworzą one tym samym istną zapórę, zagrażającą bezpieczeństwu ruchu, zwłaszcza przy mijających się pojazdach.

Ponieważ trasą tą przebiega linia autobusowa MPK, dyrekcja tego przedsiębiorstwa jeszcze w 1967 roku zwróciła się do PKP z prośbą o usunięcie ulicznej przeszkody. Minęło wiele miesięcy, a zawalidroga nadal pozostaje na swoim miejscu. Obecnie w związku z zamiarem wprowadzenia na linię autobusową nr 52 autobusów przebudowanych, przesunięcie słupków bariery okazuje się konieczne. Czy tym razem weźmie to pod uwagę dyrekcja PKP? (tawo)

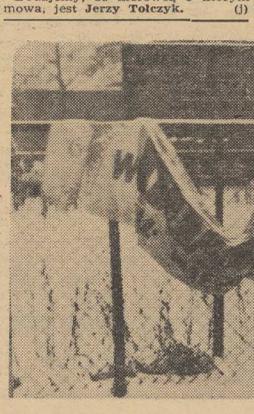
Notatnik szczeciński

TELEFONICZNA Poradnia Swiadomości Medycznej czynna jest w dziesiątej godzinie w godzinach od 17 do 19. Poradę udzielają lekarze ginekolog i seksuolog. Telefon nr 469-37.

▲ **SPOTKANIA** esperantystów od bwać się będą w każdą środę o godz. 19 w Garnizonowym Klubie Oficerskim przy ul. Wawrzyniaka 5.

▲ **KOLEJNE** zebranie Sekcji Ekonomiki Rolnictwa Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego odbędzie się jutro, 9 bm., o godz. 17.30 w Klubie Pracowników Nauki przy ul. Wielkopolskiej. Odczyt pt. „Alternatywy planu 1971-76 w PGR” wygłosi mgr P. Ostrowski.

▲ **ZARZĄD** Oddziału Polskiego Towarzystwa Miłośników Kaktusów w Szczecinie zawiadamia członków i sympatyków, że zebranie kaktusiarzy odbędzie się w niedzielę, 12 bm., o godz. 11 w sali projekcyjnej Zamku Książąt Pomorskich.



WYKONANE ZALAZ

WYKONANE ZALAZ